

Ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.00, na III-ej stronie — mk. 1.50, na IV-ej stronie — 0.75 f., nadesłane za wiersz gar-montowy — mk. 2.50. Drob-ne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz. Najmniejsze drob-ne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja miesz-czą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

# ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Z odno-sze-niem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z prze-syłką pocztową 3 mk. 50 fen. miesięcznie. Cena nu-meru pojedynczego 30 fen

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów na-desłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dą-browie ul. Sienkiewicza.

**KINO**  
**Zacisze**

Od sobotniego obrotu 25 proc na Górnoślązaków.  
Od 26 sierpnia do 1 września 1919 r.

## Ach, ten tron!

satyra w 5 częściach osnuta na tle zamierzonej abdykacji królewicza greckiego, wy-konana przez znaną fabrykę „Tiber“ w Rzymie ze słynnym włoski artystą TULLIO CARMINATI w roli głównej.

Nad program. Od rzeki Piave do oswobodzonego Udine.  
zdjęcie aktualne z wojny europejskiej dokonane na froncie włoskim

Program № 57. — Dla dzieci i młodz. wstęp dozwolony. — Program № 57.  
Od poniedziałku 25-go sierpnia 1919 r.

Arcydzieło sztuki kinematograficznej wszechświatowej fabryki „Bruno Stella“ w Rzymie

## K E A N

(Szalony Artysta)

dramat w 5 częściach podług znanego dzieła Aleks. Dumas'a.  
W głównych rolach znakomity włoski autor

### CYRO GALVANI i DELIA BICZY.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmiany obrazu.

**Dr. Falkowski**  
powrócił

i przyjmuje chorych  
od 9—10 rano i 3 i pół—5 p. p.

**Dr. A. Mielecki**  
lekarz chorób kobiecych  
z KATOWIC

przyjmuje czasowo chore  
od 9 i pół do 11 i pół rano  
w domu przy ul. Targowej № 18  
na parterze.

**Doktor**  
**Paweł Broniatowski**

w Częstochowie,  
ul. św. Panny Marii t. j.  
II Aleje Nr. 21, obok teatru  
— Paryskiego. —  
Choroby skórne, dróg mocz-o-wych i weneryczne.  
Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 p p  
Panie od 12 — 1 po poł.

**Dr. ANDRZEJ REJMAN**  
choroby uszu, nosa i gardła.  
SOSNOWIEC, Kołłątaja № 10.  
(Mikołajewska.)  
od 4 — 6 pp.

## Powstania G. Śląsku.

### Komunikat niemiecki.

Wrocław, 29 sierpnia.  
(Tel. własny).

Dowództwo 6 korpusu armji  
ogłasza:

Wsie: Gorzyce Małe i Skrzebne zostały znowu oczy-szczone od band polskich.  
W bitwach z tymi bandami wzięliśmy jeńców.  
Na reszcie frontu górno-śląskiego spokój.

## Walki na G. Śląsku.

Sosnowiec, 29 sierpnia.

Dziś przez dzień cały sły-chać na G. Śląsku huk armat, a zrana słychać było nawet salwy karabinowe, co niebar-dzo się zgadza z twierdzeniem

komunikatu o „spokoju na reszcie frontu górnośląskiego. Szczegółów o toczących się walkach na G. Śląsku do ostat-niej chwili nie otrzymaliśmy.

### Przed sądem wojennym w Bytomiu.

## Stan wojenny między Polską a Niemcami.

Bytom, 29 sierpnia.

(Od wł. koresp.).

Przed sądem wojskowym w Bytomiu rozpoczął się wczoraj proces przeciw szeregowi osób pochodzenia polskiego, które ujęto w d. 20 bm. na Górnym Śląsku w Szopienicach z bro-

nią w rękę i postawiono pod zarzutem buntu przeciw pań-stwu pruskiemu.

W ciągu rozprawy stwier-dziło dochodzenie, że wśród podsądnych są także

### legioniści polscy.

Wobec tego trybunał ogłosił, że udział wojskowych osób po-chodzenia polskiego w walkach na Górnym Śląsku oznacza, iż

### między Polską a Niemcami istnieje stan wojenny.

W następstwie tego faktu odnośni podsądni będą trakto-wani jako jeńcy wojenni.

Oskarżonymi byli: Jambro-szczyk, Tombak, Sobiekowski,

Zieleniewski, Seremark, Czak, Mateja i Low.

Nadzwyczaj. sąd wojenny ska-zał:

**Sobiekowskiego na 5 lat i**

**Zieleniewskiego na 2 lata**  
6 mies.

więzienia, jako małoletniego.

Resztę podsądnych, sąd uznał za jeńców wojennych i prze-kazał ich władzom wojskowym.

## Komisja koalicji na G. Śląsku.

### Rokowania z polakami.

Wrocław, 30 sierpnia.

(Od wł. korespond.)

Wydział prasowy komisarza państwowego dla Śląska ko-munikuje:

W ubiegłą środę odbyła się konferencja członków komisji z przywódcami polaków w Gli-wicach i Katowicach.

W Gliwicach zebrano się w lokalu Banku ludowego. Na-zewnątrz sprawa przedstawia się tak, jak gdyby komisja prowadziła obrady tylko z agitatorami polskimi i przy-jmowała zażalenia tylko ze stro-ny polskiej. Mniemanie to po-twierdza jeszcze ta okoliczność,

że członkowie komisji ententy odsunęli delegację robotników, która chciała brać udział w konferencji z polakami.

Mniemanie to jednak nie jest prawdziwe, gdyż dotychczas wszystkie skargi polskie, które otrzymała komisja, były przed-kładane władzom niemieckim do zbadania i do zaopiniowania.

Ze strony niemieckiej przy-dzielono do komisji: kapitana v. Goldkammera (z urzędu spraw zagran.), v. Stutterhei-ma (ze strony rządu) i sekre-tarza partji Brischka z Zabrza.

### Komisja koalicji w Sosnowcu.

Sosnowiec, 29 sierpnia.

Dziś około godziny 10 rano komisja ententy przybyła sa-mochodem do Sosnowca i tu w komisariacie śląskim przy ul. Kołłątaja № 8 badała sprawę znęcania się Niemców nad ludno-scią polską.

Komisariat śląski pomimo tego, iż nie był uprzedzony o wizycie komisji, przedstawił obszerny memoriał, członkowie ko-misji jednak nie zadowolili się tym i chcą osobiście zbadać poszkodowanych i świadków i w tym celu przybędą jeszcze raz do Sosnowca w przyszłym tygodniu. Komisja opuściła nasze miasto około południa.

Aby przygotować odpowiedni materiał komisariat śląski ogłasza odezwę następującą:

„Prosimy wszystkich tych górnoślązaków, którzy widzieli, jak Niemcy się nad naszymi braćmi na Śląsku znęcali, — albo sami byli przez Niemców bici i poniewierani, o przybycie do biura, Kołłątaja 8, II w celu podania do protokołu“.

## Amerykanie w drodze na G. Śląsk.

Berlin, 30 sierpnia.

(Tel. własny).

Biuro telegr. berlińskie o-trzymało z Hagi wiadomość następującą:

Z Koblenji donoszą, iż 8 pułk piechoty amerykańskiej otrzymał rozkaz natychmiastowego wy-marszu na G. Śląsk w celu po-twierdzenia służby policyjnej.



# Niewinność Niemców.

**Nie mordują, nie znęcają się!**

**Telegram iskrowy rządu niemieckiego.**

Berlin, 29 sierpnia.

(Od wł. korespond.)

Rząd niemiecki wysłał iskrową depeszę do całego świata, w której najkategoryczniej zaprzecza wszelkim fałszywym wieściom, pochodzącym ze źródeł wrogich Niemcom, o sytuacji na Górnym Śląsku i o okrucieństwach, popełnianych przez władze i wojska.

Krew przelewana jest na G. Śląsku tylko przy odpieraniu ataków powstańców i ich pomocników z obu stron granicy.

Rząd polski położyłby załugę dla pokoju i dla dobra G. Śląska, gdyby ze swej strony wpływał na uspokojenie opinii publicznej.

(Z telegramu powyższego wiadać, iż bezczelność krzyżaków idzie o lepsze z ich zbrodniczością. Setki okrucieństw naoczni świadkowie stwierdzają pod przysięgą, a rząd katów i zbirów berlińskich ubiera się w niewinność i radzi polakom uspokajać opinię świata! Przyp. red.)

## Sprawa okupacji G. Śląska.

Berlin, 29 sierpnia.

(Tel. wł. „Iskry”)

W odpowiedzi na telegram biura Reutera, komunikujący, iż ze strony delegacji niemieckiej w Wersalu nieoficjalnie wystąpiono z propozycją natychmiastowej okupacji Śląska, uznanej przez ententę za jedyny środek na przywrócenie porządku i zwiększenie produkcji węgla, ze strony urzędowej zaprzeczają stanowczo tej części telegramu, która mówi o stanowisku rządu niemieckiego lub jego zastępców.

„Rząd niemiecki ani wyraźnie ani domyślnikami nie zrzekał się swego prawa suwerennego nad G. Śląskiem i nie myśli o podobnym zrzeczeniu a zwłaszcza daleki jest od myśli o przedwczesnej okupacji G. Śląska przez ententę.

Wogóle należy podkreślić, że komunikat Reutera wobec rozwoju wypadków na G. Śląsku po przywróceniu pokoju i ładu jest nie aktualny.”

(Szkoda, że w ten spokój i ład na G. Śląsku nikt nie wierzy, a przeczą temu przede wszystkim komunikaty wojskowe niemieckie i strajk ogólny, który trwa już dzień trzeci. Przyp. red.)

## Rada m. Sosnowca w sprawie G. Śląska.

Sosnowiec, 29 sierpnia.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej po uroczystych przemówieniach prezesa d-ra Zahorskiego i prezydenta Jan-kowskiego jednogłośnie powzięto rezolucję następującą:

Wobec wyzwoleńczej walki ludu górnośląskiego Rada miejska m. Sosnowca:

1) Wyraża najwyższą cześć bohaterom, krwią własną stwierdzającym przynależność do Polski i walczącym o wolność z odwiecznym a niekczemnym wrogiem-krzyżakiem.

2) Wzywa ludność miasta do okazywania jaknajwiększej gościnności uchodźcom śląskim, którzy, zmuszeni opuścić

swoje zagrody, u nas powinni mieć zapewnioną pomoc i ratunek.

3) Wobec ostatniego ostrzeżenia miasta przez lotników niemieckich, którego rezultatem są liczne ofiary z pośród ludności, uchwała zażądać od czynników miarodajnych gwarancji życia mieszkańców.

Wreszcie 4) wobec okropnego znęcania się i niezliczonych mordów, dokonywanych na bezbronnej ludności Śląska, wzywa rząd do bezwzględnej i skutecznej interwencji, aby barbarzyńskie znęcania się Niemców zostały przerwane.

## Odezwa Rady miejskiej m. Warszawy.

Polacy!

Krew polska, toczona przez odwiecznych wrogów naszych, zalała Śląsk. Dzielny i mężny lud śląski, przez wieki oderwany od macierzy, bohatersko stwierdza swą przynależność do wielkiej polskiej ojczyzny. Prastare gniazdo polskości, dręczone i mordowane przez niekczemnego łupieżcę i dla-wiciela duchów polskich, bro-

ni się ostatkiem sił pod naporem nie liczącego się z żadnym prawem barbarzyńcy. Cały naród polski od kresów do kresów zadygotał oburzeniem i gniewem. Tego gniewu, tej żywiołowej fali nienawiści do niemieckiego ciemczycy i pragnienia obrony nieszczęśliwych braci naszych nie powstrzyma żadna moc ludzka. Nie damy deptać i trącać od-

wiecznej polskiej ziemi śląskiej, nie pozwolimy ginać pod zbójckimi kulami tysięcy synów i córek Ojczyzny. Cierpliwość polska wyczerpała się. Czas do męskiego czynu.

Rada stolicy zwraca się do całego narodu z wezwaniem do współdziałania. Spory partyjne umilkły. Czujemy jednakowo. Idziemy razem.

Śląsk jest najcenniejszą perłą Rzeczypospolitej. Tej perły bronić będziemy do ostatniej kropli krwi. Zagrożona w całości swej Ojczyzna na cały naród składa obowiązek święty — o brony, walki, zwycięstwa.

Niech Rady i Zarządy wszystkich miast polskich utworzą natychmiast Komitety pomocy dla Śląska. Każdy, kto czuje się polakiem, niech śpieszy z daniną narodową. Niech ofiarność dla katowanych a walczących braci rozleje się, jak morze i niech pokaże światu, że jesteśmy wielkim i w nierozdzielnej całości związanym narodem.

Dziś cała Polska musi stanąć jak jedna wielka, płomiennym duchem ożywiona armja. Żołnierz polski i robotnik śląski dają swą krew i życie, reszta narodu niech odda pieniądze, żywność, odzienie.

Każdy dzień, każda chwila pogarsza straszną mękę ślązaków. Bezprzykładną jest zbrodnia, niech obrona będzie imponująca. Wszystkie dłonie polskie zamieśmy w jedną pracę rąk: prawa niech dzierży wyostrzony miecz na wroga, — lewa niech złoży wszystko, co dać możemy uciśnionemu bratu.

Polacy! Wzywamy rząd do poczynienia wszystkiego, aby położono kres pastwieciu się Niemców nad ludem śląskim, ślubując jednocześnie, że nie damy ani jednej piędzi polskiej ziemi śląskiej wrogowi.

Naród polski uzbroi się cały i niewstrzymaną burzą runie na potomka krzyżaków, nie, aby się mścić, lecz, aby nie dać zatrącić i pohańbieniu tego, co jest krwią krwi i kością kości naszych. Inaczej przeklełyby nas krwawe prochy ofiarowanych ojców i świeże mogiły żołnierskie, przeklełyby nas przyszłość.

Polacy! Murem za polski Śląsk!



**Dąbrowa.**  
**8 kl. gimnazjum żeńskie**  
Zapisy nowych i dawnych uczennic.  
Egzaminy wstępne 28 sierpnia.  
Początek roku 2-go września.

## Kronika.

### KALENDARZYK.

Dziś w czwartek 28 bm. Augustyna  
Jutro w piątek 29 bm. Ścięć św. Jana chrzciciela.

Wschód słońca g. 5 m. 04.  
Zachód „ g. 6 m. 58.

### Z Sosnowca.

**Z Rady miejskiej.** Na czwartkowym posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono ostatecznie zaciągnąć pożyczkę 2,500 tys. marek na roboty publiczne. Następnie postanowiono nabyć od p. Kozielskiego laboratorium chemiczne i urządzić stację do badań produktów spożywczych. Budżet stacji określono na 20 tys. mk.

Kierownictwo tymczasowe wydziału aprowizacji powierzone ławnikowi Całunowi z pensją 1,250 mk. miesięcznie do czasu wynalezienia kierownika stałego.

Dużo czasu zajęła sprawa ławnika Przytułskiego w związku z kupnem placu pod budowę szkół. Pan Przytułski po ukazaniu się w „Iskrze” artykułu „Czy była chęć przekupstwa?” złożył mandat, następnie jednak zawiadomił magistrat, że nie składa mandatu, lecz „zawiesza się w czynnościach”. Rada jednogłośnie postanowiła sprawę p. Przytułskiego oddać prokuratorowi, a jednocześnie wyraziła wotum zaufania obecnemu składowi komisji szacunkowej.

Resztę porządku dziennego odłożono do czwartku przyszłego.

**Ze szkół.** Wbrew rozsiewanym pogłoskom o odroczeniu rozpoczęcia roku szkolnego Koło przełożonych szkół średnich zawiadamia, iż lekcje w szkołach średnich w Sosnowcu rozpoczyna się w terminach oznaczonych przez każdą szkołę w myśl instrukcji ministerjum w. r. i o. p.

**Od redakcji.** Dla braku miejsca nie będziemy więcej drukowali całych list ofiarodawców na rzecz uchodźców z G. Śląska, lecz podamy sumę ogólną i nazwę instytucji, której pracownicy złożyli na cel powyższy składkę.

**Z biura wywiadowczego.** Donoszą nam z miasta: Drugie biuro wywiadowcze przy Komitecie górnośląskim od pewnego czasu zawałone jest zmudną pracą sprawdzania różnych osobistości, przyprowadzonych z nad granicy. Praca ta pochłania bardzo dużo czasu i jest ogromnie skomplikowana. Urzędnicy bowiem baczna uwagę zwracać muszą, aby nie wypuścić ze swych rąk jednostek, które przekroczyły granicę bądź to w celach agitacyjnych, bądź też w celach szpiegostwa.

A że, jak to mówią, gdzie drzewo rąbia, tam drzazgi leca, czasem wpadnie mniej winny, który winę przypisać musi sobie z powodu niejasnego, albo też nieumiejętnego zeznania, jakie obowiązany jest złożyć.

Ze względu jednak na to, że mamy tu do czynienia z ofiarami prześladowań niemieckich, należałoby biuro to w najbliższym czasie powiększyć o kilku pracowników, którzyby się zajęli szybkim sprawdzaniem faktów i okoliczności, co b. dobrze wpłynęłoby na całość podjętych prac.

**Dobry połów.** Onegdaj właściciel dóbr na Śląsku i oficer wyższej rangi armji niemieckiej, Udon von Letten, tak się zapalił podczas polowania, że nie zauważył, jakim sposobem znalazł się na naszym terytorjum. Jakiego rodzaju było to polowanie, zapewne dowiedzą się nasze władze, które zaopiekowały się namiętnym myśliwym.

**Echa zabójstwa.** Zabójca Steinza Strunk, jak donoszą pisma katowickie nie będzie odpowiadał przed sądem wojennym za morderstwo, lecz stanie przed sądem przysięgłych, jako oskarżony o zabójstwo.

**W sprawie handlu zbożem** magistrat sosnowiecki otrzymał telegram następujący:

„Wobec tego, że w niektórych powiatach ludność jest tego przekonania, że po nowych zbiorach wprowadzony będzie wolny handel zbożem, proszę o podanie do wiadomości publicznej, iż od chwili opublikowania ustawy sejmowej o gospodarce nowymi zbiorami, obowiązują dawne rozporządzenia. Nowa ustawa, która opublikowana będzie w tym tygodniu, przewiduje całkowity monopol handlu zbożem na rzecz państwa. Wszelkie transakcje zbożem zawarte obecnie są nieważne. Minister aprowizacji Antoni Minkiewicz”.

### Z Dąbrowy.

**Za niedozwolony handel mąką** został zwolniony ze stanowiska komendanta straży kolejowej na st. Dąbrowa p. Wyszacki. Stanowisko to objął p. Wąnert.

**Karty czystości.** Od kilku dni świadectwa odwszenia wydawane są w budce kolejowej przy dworcu w Dąbrowie.

Jestto wielkie dobrodziejstwo dla osób, spieszących do pociągu, oszczędza ono bowiem jeżdżącym i czas i zmniejsza kłopot, który był i jest całkiem i tak niepotrzebny.

**Ciekawa sprawa.** Niejaki Bednarczyk, handlarz końmi ze Starej Dąbrowy wniósł do sądu pokoju dąbrowskiego rewiru skargę przeciwko p. Antoniemu Owczarkowi, właścicielowi mydlarni, że tenże kupiłszy od niego konia za tysiąc dwieście rubli, wyzyskał jego nieświadomość i zapłacił mu banknotem tysiąc rublowym „dumskim”, za który banki placą tylko tysiąc koron.

Gdy petent zwrócił się do p. Owczarka z prośbą o przemianę pieniędzy na inne, mające u nas obieg i wartość, p. Owczarek zadość uczynić prośbie jego nie chciał, radząc, aby banknot „puścił” pomiędzy chłopów dalej.

Na onegdajszej kadencji sąd przystąpił do rozpatrzenia tej sprawy, z powodu jednak braku świadka i dowodu w postaci banknotu tysiąc rublowego, sprawę odroczone.

Sprawą tą interesują się „pewne” sfery dość żywo, chodzi im bowiem o to, czy za podobne pieniądze, które są u nas o połowę tańsze, można kupować u nieświadomych rzeczy towar i czy kupno takie uważać należy za legalne?

**Ze szkół.** Gimnazjum filologiczne żeńskie p. Emilji Łabu-dzińskiej zostało przekształcone w r. b. na średnią szkołę handlową.

**Przeciw „Kurjerowi Zagłębia”.** Dowiadujemy się ze źródła,

As.



ze p. St. Gertych wystąpił na drogę sądową przeciw wydawnictwu „Kurjera Zagłębia” o rozpowszechnianie fałszywych wieści.

Szczepienie ospy dzieciom szkolnym rozpoczęło się już w magistracie.

## Kupno gwarectwa jaworzniańskiego

przez gminę m. Lwowa i Krakowa.

Lwów, 28 sierpnia.

Niezwykle doniosłego znaczenia faktem jest ostateczne załatwienie sprawy kupna gwarectwa jaworzniańskiego przez gminę m. Lwowa i Krakowa.

Po długich, kilka tygodni trwających pertraktacjach w Krakowie i w Wiedniu, w których brali udział prez. dr. Steczkowski i dyr. Adamski imieniem konsorcjum banków polskich, wicepr. Saare imieniem Krakowa i wicepr. dr. Schleicher imieniem Lwowa, podpisano ostatecznie w sobotę w Krakowie kontrakt, mocą którego konsorcjum złożone z gmin miast Lwowa i Krakowa oraz banków polskich, nabyło na własność bogate w węgiel gwarectwo jaworzniańskie za cenę około 80 milionów kor. Odtąd tedy gwarectwo jaworzniańskie stało się własnością wymienionego konsorcjum z tym, że zyski za rok 1918 i połowa 1919 r. należą do nabywających.

Nowy ten cenny nabytek, stanowiący dawniej własność spółki bar. Springera i baronów Gutmannów w Wiedniu udało się pozyskać w ręce polskie.

Jak wiadomo, w gwarectwie jaworzniańskim, posiadającym rozległe tereny węglowe, czynne są dwie kopalnie, których produkcja wynosi dziś 65.000 wagonów rocznie, zaś w czasach przedwojennych wynosiła około 90.000 wagonów.

Prócz szybów, obecnie czynnych, stanowi własność gwarectwa teren węglowy o powierzchni przeszło 90 kilometrów kwadratowych, zatem jest to jeden z największych kompleksów węglowych, skomasygowanych na kontynencie. Do gwarectwa należy nadto las o obszarze 10.000 morg., własna kolej ze stacji w Szczakowej, kilkasiet budynków administracyjnych, szpital, hotel, budynek stacyjny, dalej zabudowania, w których mieszczą się sąd, poczta, żandarmerja, urząd podatkowy i t. p. — razem prawie całe suwerenne państwo. Dziś zatrudnionych jest w gwarectwie 2.400 robotników z całym sztabem urzędników, inżynierów i t. d.

Produkcja w kopalniach tych, zaopatrujących obecnie w węgiel koleje w Małopolsce, może przy pewnych inwestycjach podwyższyć wydatność swą do 200.000 wagonów rocznie.

Nabycie gwarectwa jaworzniańskiego urządzono według nowoczesnych wymogów, zadowolając się przede wszystkim dyr. Steczkowskiemu, który przez kilka miesięcy niezmordowanie w tej sprawie pracował i sam do ostatniej chwili dojsca do skutku tej transakcji pilnował.

Byłoby bardzo pożądanym, aby i inne kopalnie węgla znajdujące się na obszarze Polski w czasie jak najkrótszym przeszły w ręce polskie.

## Sensacyjne aresztowania.

Artykuły Niemojewskiego o nadużyciach w intendencji warszawskiej odniosły skutek. Posypały się aresztowania. Oprócz pułkownika Dobrowolskiego, znajduje się już pod kluczem także podpułkownik Radziszewski, wraz z całym składem komisji odbiorczej ministerjum wojny.

Pozatym aresztowano łącznie z tą aferą dwóch adwokatów przysięgłych, trzech inżynierów rzeczoznawców i pięciu paskarzy. Aresztowania zostały dokonane na zlecenie sejmowej komisji śledczej, na której czele stoi generał Roszkowski. W skład tej komisji śledczej, podlegającej sejmowej komisji wojskowej, wchodzi trzech audytorzy wojskowi i trzech prokuratorów cywilni. „W niedzielę znowu aresztowany został podpułkownik sztabu generalnego Mieczysław

Domański. Sprawa jest w związku z aferą aresztowanego niedawno w Warszawie redaktora rosyjskiego pisma Samojłowa. Ze znalezionej u Samojłowa korespondencji wynikało, że utrzymywał on stosunki z podpułkownikiem Domańskim. Korespondencja była tak obciążająca, że na rozkaz naczelnego wodza podpułk. Domański został aresztowany. — Z przeprowadzonej u Domańskiego rewizji okazało się, że był no w stosunkach ze sztabem rosyjskiej armii bolszewickiej.

Domański głośno mówił o tym, iż w Rosji był bolszewikiem, a pomimo to otrzymał tak ważne stanowisko w sztabie generalnym i wysłany miał być jako jeden z członków misji do atamana Denikina.

W armji rosyjskiej Domański był chorążym, ciekawą jest tedy rzeczą, w jaki sposób przyszedł w wojsku polskim do rangi podpułkownika.

## Krwawe zaburzenia uliczne.

Dwie ofiary wystrzału: 1 zabity, drugi ranny.

Częstochowa, 28 sierpnia.

W dniu wczorajszym około godz. 10 rano przed urzędem powiatowym zgromadziły się wielkie tłumy robotników, którzy już trzeci tydzień pozbawieni są pracy, w celu domagania się zapomóg żywnościowych i rychłego rozpoczęcia pracy.

Do zgromadzonych przemówił z balkonu kierownik państwowego urzędu pośrednictwa pracy p. Zebrowski, nawołując do spokojnego rozejścia się zgromadzonych.

Następnie przemawiał na ulicy komendant policji p. Belina Prażmowski, zapewniając robotników, że w najbliższym czasie bezrobotni otrzymywać będą zapomogi.

Zgromadzonych robotników nie uspokoiły przemowy. W tłumie odezwały się okrzyki niezadowolenia, a niektórzy poczęli łamać płot i gwałtem przedzierać się do powiatu.

Wówczas policja dała kilka nacięć wystrzałów w górę na postrach.

Robotnicy wtenczas rzucili się na ziemię. Skoro jednak się przekonali, że policja strzela do góry, znowu poczęli at-

kować powiat. Posypały się nowe wystrzały, których wynikiem było ciężkie zranienie w głowę przechodzącego z książką meldunkową stróża domu, (ul. Kościuszki 24), Jana Bożynskiego, który zmarł w szpitalu, oraz lekkie zranienie od rekoszetu jednego z robotników.

Robotnicy słysząc jęki i widząc rannych rozbiegli się natychmiast. Kilku opornych aresztowała policja.

Jak dowiadujemy się z urzędu powiatowego, jedna z kobiet widziała jak z okna przeciwległego domu jakieś indywiduum cywilne strzelało z rewolweru. Zeznanie to potwierdził oficer armji Hallera p. Matuszewski, który był naocznym świadkiem zajścia.

Wyjęta z czaszki kula potwierdza zeznanie, bowiem okazuje się, że kula pochodząca z rewolweru starego systemu, jakich policja nie posiada wcale, zraniła przechodzącego z góry w tylną część głowy.

Zarządzona rewizja u mieszkańców przeciwległej kamienicy nie dała żadnych pozytywnych rezultatów.

Wkrótce po morderstwie żandarmerja aresztowała Cielibę, Curyla, Dewerendę i Ma-

## Cztery wyroki śmierci.

Wydział karnej sądu okręgowego w Kielcach rozwał w piątek sprawę Wincentego Cielibę, Jana Curyla, Wincentego Dewerendy i Jana Malickiego, oskarżonych o dokonanie zbrodni mordu na osobach Arona Cyrli, Jakóba i Szyi Rosenbergów oraz Marjanny Pawluszkiej. Morderstwo to było popełnione w nocy z 4 na 5-ty listopada 1918 roku we wsi Drochów gminy Sobków, pow. jędrzejowskiego. Do domu Rosenbergów wtargnęli wtedy czterech bandytów, obecnych w mieszkaniu Rosenbergów i Pawluskowej powiazali najpierw, a następnie poraniono ich ostrymi narzędziami, skutkiem czego nastąpiła śmierć wszystkich. Dokonawszy tej zbrodni, bandyci zrabowali odzież, bieliznę i biżuterję wartości 15.000 rb. oraz kilka tysięcy koron gotówka.

lickiego, jako podejrzanych, i rozpoczęła dochodzenia, które stwierdziło udział wszystkich w dokonanej zbrodni.

Po kilkugodzinnych rozprawach sąd udał się na naradę i o godz. 7 po południu ogłosił wyrok, na mocy którego W. Cielibę, J. Curyla, W. Dewerendę i J. Malickiego skazano na śmierć, którą to karę na podstawie dekretu amnestji zamieniono im na bezterminowe więzienie.

## Ofiary.

### WYKAZ

z dnia 28. 8. 19 r. dobrowlnych ofiar złożonych w Zjednoczeniu narodowym na rzecz powstańców i uchodźców Górnego Śląska.

Od pracowników kop. Mortimer w Zagórzu mk. 165 f. 50, kor. 46, rb. 10, od Stefana Nowickiego mk. 20, od Stanisławy Grabskiej mk. 20, od Związ. prac. kolej. Kola „Łazy” mk. 1690 f. 35, rb. 3, od mieszkańców gminy Rokitno Szlacheckie mk. 650, Sekcja parowozowa stacji Sosnowiec mk. 865, rb. 2, Dobrowolna ofiara zebrana przez H. Kocota mk. 43 f. 60, rb. 3, Od pracown. kolej. wydziału ruchu st. Sosnowiec W. W. Ta. mk. 136, rb. 2, Otrzymano za sprzedaż kartofli mk. 5935, Od Józefy Podsiadłow-

skiej dla 3 kosz. Traugut. mk. 10, Zebrane przez pp. Kwiecień Wawrzynca, Filo Bernarda, Piątkowskiego Leonarda, Aniela i p. Arnoldównę Felicję z Dębowej Góry mk. 552 f. 50, Od urzędników i robotników firmy A. Deichsel z Dębowej Góry mk. 360 f. 10, kor. 40, Zebrane przez p. Antoniego Rafalskiego od członków związku drobnych kupców m. Sosnowca mk. 194.

Razem mk. 10642 f. 5, kor. 86, rb. 10.

Dary w naturze.

Gumińska Walerja, Magdalena Nędza, Aniela Nędza, Karolina Wleciał, Hauke, Juszczak Zdzisław, Juszczak Zofja, Swinarew Zofja, Nowakowski Tomasz, Komitet niesienia pomocy w Dąbrowie, Król Walerja, Kozłowski Bolesław, Grochowicz Marja.

Zebrali z Dębowej Góry i Puszki następujące osoby: Kwiecień Wawrzyniec, Filo Wawrzyniec, Piątkowski Bernard, Aniel Leonard i Arnold.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze”.

Jadwiga Kawalska na szlajaków mk. 20.

Tomasz Górecki z Będzina złożył na szlajaków mk. 10.

Urzednicy Inspekcji Pracy 17 Obwodu mk. 60.

XXXXXX

## Magistrat m. Sosnowca

podaje do publicznej wiadomości, że

ulica WIKTORA

na przestrzeni od Walcowni Milowickiej do kopalni „Wiktor”

zostanie zamknięta dla ruchu kołowego, w celu przebudowy tej ulicy.

O dniu otwarcia ulicy wydane zostanie ogłoszenie.

W niedzielę, 31-go sierpnia

w Parku Sieleckim

odbędzie się

Wielki Koncert benefisowy

dyrektora orkiestry kop. „Hr. Renard”

STEFANA JAKUBOWICZA.

Początek o godz. 3-iej po południu.

## BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

JÓZEF HŁAWSKI

W SOSNOWCU, UL. 3-GO MAJA Nr 4.

PRENUMERATA

Pośredniczy w prenumeracie i ogłoszeniach do wszystkich

PISM KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

po cenach redakcyjnych.

Okazuje numery do przejrzenia na miejscu i do domów.

OGŁOSZENIA

PRZY ZBIOROWYCH ZAMÓWIENIACH DO BIUR, KOPALNÍ I FABRYK SPECJALNY RABAT.

POSIADA NA SKŁADZIE: i sprowadza najwybitniejsze wydawnictwa artystyczne.

AUTOLITOGRAFJE

artystów polskich i REPRODUKCJE OBRAZÓW.

ŻURNAL

jesienne i zimowe na rok 1920.

CENY WARSZAWSKIE.

bardzo duży wybór

POCZTÓWEK, PAPERETERJI I OBRAZÓW.



# Telegramy.

## Zdobycie Bobrujska.

### Tanki polskie przy pracy.

Warszawa, 30 sierpnia.

(P. A. T.)

Komunikat sztabu generalnego z d. 29 b. m.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku wschodnim ataki naszej dzielnej piechoty, skutecznie wspierane przez

oddziały czołgów,

po raz pierwszy użytych w naszych operacjach, doprowadziły pomimo kilku rzędów zasieków i silnych fortyfikacji do zdobycia d. 28 b. m. miasta i twierdzy Bobrujska.

Nieprzyjacieli, odrzucony na wschodni brzeg Berezyny, zniszczył mosty i ostrzeliwał ogniem artylerji miasto, lecz został zmuszony do milczenia.

Wzięliśmy 500 jeńców, 2 działa i kilkanaście karabinów maszynowych.

Na odcinku Łunińca osiągnęły nasze oddziały po walkach linię Życzkowice—Preperów.

Zdobycie nasza na froncie litewsko-białoruskim od d. 8 do 25 b. m. wynosi 58 oficerów, 8700 żołnierzy, 15 dział, 56 karabinów maszyn., 24 parowozy, 485 wagonów, 2 pociągi i 2 samochody pancerne, ogromna ilość karabinów ręcznych i bardzo wiele amunicji i materiału wojennego.

Na froncie wołyńskim i galicyjskim spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

Haller, pułkownik.

Rozprawy pokojowe w izbie francuskiej.

Paryż, 28 sierpnia.

(Tel. wł. „Iskry”).

Rozpoczęły się w izbie rozpraw nad traktatem pokojowym.

Podział Węgier.

Haga, 29 sierpnia.

(Tel. własny).

Z Paryża donoszą, iż rumuni mimo wszelkich zakazów Rady najwyższej ententy kroczą dalej w głąb Węgier, podczas gdy słowianie południowi pochod swój wstrzymali.

Czesi przekroczyli Dunaj i zajęli Presburg, stając się w ten sposób panami obu linii kolejowych z Wiednia do Budapesztu.

Dymisja Hoovera.

Bern, 29 sierpnia.

(Tel. własny).

Hoover, który już około 5 lat stoi na czele urzędu żywnościowego amerykańskiego opuszcza swe stanowisko, jak utrzymują w kołach amerykańskich i powraca do Kalifornii.

Papież a komuniści.

Bern, 30 sierpnia.

(Tel. własny).

„Avanti” notuje pogłoskę, iż Ojciec św. wyda encyklikę przeciw komunistom.

Koła papieskie zamierzają utworzyć Związek wszechświatowy robotników fabrycznych i rolnych. Środków na urzędywistnienie projektu ma dostarczyć Ameryka.

Amerykańska komisja żywnościowa działała w Gdańsku przeszło pół roku. Pierwszym jej kierownikiem był major Webb, po jego wyjeździe objął kierownictwo w zastępstwie na czas krótki kapitan Hanrahan, a ostatnim kierownikiem był wymieniony już wyżej kap. Abele.

Pierwszy parowiec z żywnością dla Polski przybył do Nowego Portu dnia 17 lutego r. b.; a od tego czasu 112 statków przywiozło 300.000 ton żywności, którą po części przywieziono koleją, a po części berlinkami na Wisłę do Polski.

Obecnie nowa komisja angielska zajmie się przewozem 300.000 ton surowców, potrzebnych dla uruchomienia przemysłu w Polsce. Komisja angielska pracowała już przez pewien czas w komisji amerykańskiej.

Po przekazaniu Ministerjum Spraw Wewnętrznych przez Sejm Ustawodawczy, memoriału Zarządu Zrzeszenia Pisarzy Gmin Królestwa Polskiego w kwestji polepszenia materialnego bytu pisarzy gmin, otrzymaliśmy okólnik, że Ministerjum w przedłożonym Panu Marszałkowi Sejmu projekcie ustawy o „gminie wiejskiej”, stanowisku służbowym i położeniu materialnym pisarzy gmin poświęciło specjalną uwagę i ostatecznie uregulowanie tej sprawy i uwzględnienie życzeń Zrzeszenia nastąpi zaraz po ukończeniu ferji i wznowieniu posiedzenia we wrześniu b. r.

Wobec przychylnego dla nas postanowienia sprawy, oraz uchwalenia postulatów postanowionych na Wolnym Zjeździe w dniu 8.6 b. r., Zarząd Zrzeszenia uważa za wskazane pracy w gminach nie przerywać, a ustalony termin na dzień 1 września bezrobocia pisarzy gmin Królestwa Polskiego odłożyć do terminu, który przez Zarząd Zrzeszenia określony i do wiadomości zrzeszonych podany zostanie do wykonania.

Prezes oddziału Pisarzy Gmin na powiat Będziński

A. Krzyszkiewicz.

Sekretarz

Lasocki.

Wieś Łagisza, dnia 21 sierpnia 1919 r.

## ZAKOŻYCIELE

Polsko-Brazylijskiego Tow. Akc. Handlowo-Przemysłowego

mającego na celu import produktów Pol. Ameryki, jak: kawy, kakao, skór, tytoniu, salety, kauczuku i t. p., jako też założenie fabryki wyrobów kauczukowych

z kapitałem zakładowym marek 25.000.000

ogłaszają na mocy postanowienia z d. 18 czerwca 1919 r. pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu

## SUBSKRYPCJE

pierwszej serii Mk. 5.000.000, podzielonych na 10.000 sztuk akcji po 500 Mk. nominalnej wartości.

Wpłaty po 105 Mk. na jedną akcję przyjmują:

Przedstawiciel Jan Kasztaleki, w Sosnowcu ul. 3-go Maja № 12, Bank Handlowy w Warszawie, oddział w Sosnowcu, Bank Kredytowy w Warszawie, Czackiego 17, Bank Wschodni w Warszawie, Hotel Bristol, Bank Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Dyrekcja Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego, Warszawa, Czackiego 8, Bank dla Handlu i Przemysłu w Krakowie Rynek.

Tymczasowy Zarząd organizacyjny stanowią pp.: Leonard Bobiński, Witold Fuchs, Konsul Antoni Piasecki, Emil Swida, Franciszek Skapski, Józef hr. Tyszkiewicz, Konsul Władysław Rupniewski i E. Ginwiłł Piotrowski.

## Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby

### Komisja Włókiennicza

poszukuje: 1) I-go włókiennika z odpowiednią praktyką na posadę kontrolera drobnego przemysłu włókienniczego;

2) I-go włókiennika z odpowiednią praktyką na posadę objazdowego kontrolera przemysłu włókienniczego;

3) I-go pracownika biurowego do kalkulacji i sprawozdań, z znajomością włókiennictwa.

Wynagrodzenie miesięczne. Do punktu 1-go i 2-go — 900 do 1200 mk. miesięcznie, zależnie od kwalifikacji praktycznych i wykształcenia. Prócz tego kontroler objazdowy będzie pobierał diety. Do punktu 3-go — 800 do 1000 mk. miesięcznie, zależnie od kwalifikacji. Własnoręcznie napisane podania wraz z referencjami należy przesyłać do biura Komisji Włókienniczej w Łodzi, Al. Kościuszki № 1 wejście I, III piętro.



Sprzedaż towarów bławatnych

SOSNOWIEC

Dekerta (Policyjna) 20,

I piętro front.

DORA GOLDBRUCH

Włny, bostony, sukna Korty, aksamity i jebwabie Szwajcarskie markizetki, batysty, zefiry, płócenka, medapolamy, płótna i różne inne towary po cenach możliwie najniższych.

GWAGA!

Korty 2 i pół łokcia szerokości łokieć 18 mk. i po 10 mk.

Kódry watowane.



## Próbne ogłoszenia.

Chłopiec do sklepu Stowarzyszenia Spożywczego w Sosnowcu potrzebny na praktykę. Oferty pod „Chłopiec” składać w redakcji.

Pokój i dwa (umeblowane) poszukuje się w Będzinie. Wiadomość Gimnazjum Replinskiej.

Reperacje maszyn do szycia, pisania rachunków, nia; kas sklepowych, rowerów i t. p. zlifowania noży, reperacje wszelkich broni. Tania i szybko. Antoni Kranc wolicyjna obok sklepu mebli p. Wojtko wiatka.

Znaczki dla wojsk urzędników, szkieł i towarzystw kulturalnych, jak również niklowanie, srebrzenie, złocenie, okładanie wykonany fabryka wyrobów metalowych Goldber Kucyński, Sosnowiec Przejazd № 1.

Młockarnia z motorem do wynajęcia budozdo łatwa do przewiezienia. Umowa od kopy lub na godz. Ares P. Sełman Sosnowiec ulica N. Fabryczna.

Do wynajęcia sklep z mieszkaniem zaraz. Dąbrowa, ulica Fabryczna 24.

Stare gazety do sprzedania. Wiadomość w „Iskry”.

Znaleziono 2 torby skórzanego koloru czarnego. Można odebrać w „Iskry” za zwrotem kosztów ogłoszenia.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie w Częstochowie na imię Regis Szpringer.

Akuszerka wdowa poszukuje odpowiedniej pracy. Wiadomość Starososińskiea № 53 sklep W. S. Świątkowskiej.

Z powodu wyjazdu blaski może być do kator, nogi jelenie samowar. Grabow 9 od 2—5.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Hani Goldbruch.

Szofer—Mechanik z 40-letnią praktyką poszukuje pracy. Oferty pod szofer-mechanik „Iskra” Sosnowiec.

Sklep kolonialno-tabczynny przy fabryce do odstąpienia. Wiadomość „Iskra” Dąbrowa.

Zaginęła książka żywnościowa wydana przez kop Rénerd na imię Włodzimierza Rozwadowskiego.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia piekarnia w dobrym punkcie, wyrobioną firmą, tamże do sprzedania są różne rzeczy. Wiadomość w adm. „Iskry”.

Zaginął patent II-iej kategorii na imię Mojek Najber jadąc z Krakowa do Będzina. Star Rynek № 16.

Dnia 20 sierpnia zginęła książka z kasy, Szczepana Ocierki. Ktoby znalazł niech odda do „Iskry” w Będzinie.

Zaginęła sakiewka, w której był paszport na imię Hawy Gitla Garfinkel wydany przez władze niemieckie i patent na włatne towary na imię Jakóba Mendla Garfinkel.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Aleksandra Krzywickiego.

Motooykl 3 i pół konia sprzedaje firma Bara i Edelman.

Kowery nowe Kościelna № 1.

## Pierwszorządna

pracownia ubiorów damskich wykonująca wszelkie obstalunki po cenach bardzo przystępnych, według najnowszych żurnali, szybko i gustownie. Ch. Radzki Sosnowiec ul. Kosiłkajaj. Nowe żurnale nadeszły.

## Nowo-otworzona

pracownia ubiorów damskich wykonująca wszelką robotę w zakres krawiectwa wchodzącą po cenach bardzo przystępnych według najnowszych żurnali, szybko i gustownie. Marja Luge Sosnowiec ul. Polna 13 m. 6.

Do sprzedania maszyna Singer nożną bębnową nową, szafki żelazne meblowe, łóżeczka dziecięce i kołyska Sławowska m. 5.